

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie ze skargi M. G.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
V ACa 2403/24,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 3 września 2025 r.,

oddala skargę.

Marek Dobrowolski

Elżbieta Karska

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Pismem z 27 czerwca 2025 r., które wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 2 lipca 2025 r., M. G., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła skargę na przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. akt V ACa 2403/24. W treści skargi zawarto żądanie stwierdzenia, że w ww. sprawie nastąpiła przewlekłość postępowania (p. 1), przyznania od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie – na rzecz skarżącej 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych (p. 2) oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych (p. 3).

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość postępowania pełnomocnik skarżącej podniósł, że sprawa trwa od 2018 r. i że przez dwanaście miesięcy nie zostały doręczone odpisy apelacji stronom przeciwnym. Ponadto przedstawił kalendarium zdarzeń w sprawie, wyjaśnił stan prawny mający zastosowanie oraz interpretację orzecznictwa w podobnych sprawach, a także stanowisko Sądu Najwyższego.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie pismem z 22 lipca 2025 r., które wpłynęło do Sądu Najwyższego tego samego dnia zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu odpowiedzi stwierdził, że sprawa została zainicjowana pozwem o zapłatę zachowku z dnia 20 czerwca 2018 r., zaś Sąd Okręgowy wydał wyrok w dniu 13 listopada 2023 r., który obie strony zaskarżyły apelacjami. W odpowiedzi na skargę zostały także przedstawione czynności podejmowane w sprawie oraz zdarzenia, z powodu których sprawa nie została jeszcze zakończona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i

prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15). Wskazanie przez stronę okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może polegać na zakwestionowaniu ogólnego czasu trwania postępowania, lecz powinno wskazywać na określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką bądź też dokonał ich wadliwie (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2020 r., I NSP 49/20).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; z 5 kwietnia 2022 r., I NSP 66/22; z 7 lipca 2022 r., I NSP 204/22; z 23 listopada 2022 r., I NSP 312/22; z 18 stycznia

2023 r., I NSP 373/22), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10). Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednakże powinien być on stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość i w szczególnych przypadkach domniemanie to może być wzruszone (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 18 stycznia 2023 r., I NSP 373/22).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego: z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14; z 18 stycznia 2023 r., I NSP 373/22).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach. Także art. 6 § 1 k.p.c., nakłada na sąd powinność przeciwdziałania przewlekaniu postępowania. Z mocy art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do sądu, czy niewystarczająca obsada wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

Sąd Najwyższy podziela przytoczone wyżej poglądy i w zaistniałych okolicznościach nie dostrzega przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. Akt V ACa 2403/24. W przedmiotowej sprawie skarżący wywiedli apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 listopada 2023 r. o sygn. III C 945/18, a dotyczy ona zapłaty z tytułu zachowku. Akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 19 lipca 2024 r. i tego samego dnia został wyznaczony sędzia referent. Zarządzeniem z 22 lipca 2024 r. sprawę wpisano do repertorium ACa oraz polecono zawiadomienie stron o składzie orzekającym i przedstawiono akta sprawy referendarzowi sadowemu celem nadania biegu apelacjom. W dniu 13 listopada 2024 r. wpłynął wniosek strony powodowej o doręczenie odpisu postanowienia Sądu Okręgowego wraz z klauzulą wykonalności, w stosunku do którego 19 listopada 2024 r. wydano zarządzenie wzywające do sprecyzowania wniosku. Wobec nieuzupełnienia braków, zarządzeniem z dnia 9 grudnia 2024 r. wniosek został zwrócony. Pismem, które wpłynęło do akt w dniu 14 stycznia 2025 r., pełnomocnik powódki wniósł o podjęcie czynności w sprawie. Zarządzeniem z 3 lipca 2025 r. dokonano kontroli spełnienia wymogów formalnych przez apelacje stron. Apelacja strony powodowej zawierała braki formalne, do których sanowania wezwano pełnomocnika powódki. Odpis apelacji strony pozwanej polecono doręczyć pełnomocnikowi powódki.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, skargą o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie. Chodzi zatem o etap postępowania przed tym sądem, przed którym to postępowanie nadal się toczy, czyli nie zostało jeszcze zakończone (zamknięte) w wyniku wydania stosownych orzeczeń. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze strona może wnieść

skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Odnosząc się do przedmiotowej skargi należy zauważyć, że w świetle okoliczności sprawy – wbrew twierdzeniom skarżącej – w sprawie były podejmowane odpowiednie czynności zmierzające do jej rozpoznania. Sprawa nie jest rozpoznawana zbyt długo, biorąc pod uwagę okoliczności. Mając na względzie terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd Apelacyjny w Warszawie celem wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, należy uznać, że nie trwa ono dłużej niż to konieczne, a zatem nie zachodzą podstawy do uwzględnienia skargi.

Należy zaznaczyć, że od wydania zarządzeń z dnia 19 listopada 2024 r. (k. 898) oraz 9 grudnia 2024 r. (k. 901) nie upłynęło ponad dwanaście miesięcy. Tymczasem w judykaturze za przewlekłe zasadniczo uznawane bywa takie postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy (zamiast wielu zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2020 r., I NSP 67/20; z dnia 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 31 października 2019 r., I NSP 134/19). Dodatkowo wobec zarzutu skarżącej, należy wskazać, iż ustawodawca nie wprowadził żadnych kategoriycznych terminów na rozpoznanie spraw sądowych. W orzecznictwie wskazuje się, że w ustawie o skardze nie zakwalifikowano automatycznie jako przewlekłego nawet postępowania, które trwa dłużej niż 12 miesięcy.

Postanowieniem z 26 czerwca 2024 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił skargę na przewlekłość postępowania toczącego się w sprawie przed Sądem Okręgowym. W tym kontekście warto wskazać również art. 14 ustawy o skardze, który reguluje kwestię ponownego wnoszenia skargi w tej samej sprawie, nie stanowi wskazówki do takiej interpretacji. Terminy bowiem, o jakich mowa w tym ostatnim przepisie, ogranicza jedynie czasowo możliwość wystąpienia z nową skargą przez tego samego skarżącego, zatem dyspozycja

tego przepisu bezpośrednio związana jest z kwestią formalną i w żaden sposób nie wynika z niego, że ustanowione terminy przesądzają o wystąpieniu lub nie przewlekłości w danej sprawie. Ponadto art. 14 ustawy o skardze na przewlekłość nie odnosi się do kryteriów „przewlekłości postępowania” w rozumieniu tej ustawy, ani nie zawiera żadnego odesłania ustawowego, które mogłoby wpłynąć na określenie takiej wykładni. Oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, nie należy brać pod uwagę art. 14 ustawy o skardze, lecz kryteria określone w jej art. 2, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażonym w postanowieniu z dnia 1 października 2020 r., II S 6/08 (KZS 2008/11/70), które wielokrotnie aprobowano w judykaturze Sądu Najwyższego, nie można oczekiwać rozpoznawania sprawy niezwłocznie po jej wniesieniu. Niezwłoczne rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe ani ze względów organizacyjnych, ani nie byłoby to rozsądne wobec konieczności zapoznania się sędziów z materiałami sprawy, czasu dla ich rozważenia i podjęcia decyzji, wreszcie jej uzasadnienia. Chodzi o to, aby czynności te zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki, która wskazywałaby na beczynność sądu lub bezproduktywność jego działań.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie doszło do przekroczenia przyjmowanego w orzecznictwie terminu beczynności lub opieszałości, aby można było przypisać sądowi nieuzasadnioną zwłokę lub beczynność prowadzącą do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Subiektywne przekonanie skarżącej, nie uwzględniające okoliczności obiektywnych, nie może prowadzić do przypisania sądowi beczynności i w konsekwencji naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, zwłaszcza, że skarżący kwestionuje jedynie ogólny czas trwania postępowania apelacyjnego, a powinien wskazywać na określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką, bądź też dokonał ich wadliwie. Prezes Sądu Apelacyjnego wyczerpująco ustosunkował się do zarzutów skargi

na przewlekłość w pisemnej odpowiedzi na nią. Sąd Najwyższy podziela interpretację orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz istotę prawa do sądu, którą należy wiązać z rzetelnym rozpatrzeniem sprawy, a nie z szybkim jej rozpoznaniem.

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie zostały podjęte właściwe czynności, w odstępie czasowym nie przekraczającym wymogów rzetelnego procesu, zaś fakt, że dla powódki nie są one wystarczające, a sprawa nie została jeszcze rozpoznana, nie kwalifikuje w tym przypadku do stwierdzenia, że już nastąpiła zarzucana przewlekłość postępowania, toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. V ACa 2403/24.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, skarga podlega oddaleniu.

Marek Dobrowolski Elżbieta Karska Paweł Wojciechowski

JW.

[r.g.]